

## Pająki można polubić ! :)



Witajcie! Chciałbym przedstawić Wam moje dwa pająki: **Chelicerka** i **Alfę**.

Moją przygodę z pająkami zacząłem od **Chalicerka**. Jest samicą gatunku **Nhandu chromatus**. Pająk ten jest przepięknie ubarwiony, rudawy odwłok idealnie komponuje się z szaro - czarnym karapaksem i białymi - czarnymi odnóżami. Imię Chelicerki wzięło się z temperamentu mojego osobnika, który jest dość defensywny. W sytuacji zagrożenia często zdarza się mu zaatakować nas lub zwierzę dorównujące pająkowi siłą albo sprytem. Zalecany jest dla osób początkujących ze względu na dużą dostępność, łatwość w hodowli, fakt, iż nie dorasta do dużych rozmiarów. Kosztuje dość mało: duże samice od 70 - 120 zł. Ma bardzo słaby jad.

Mam nadzieję, że przybliżyłem Wam choć trochę tego nietypowego, domowego zwierzaka. Liczę na to, że mój pupil Wam się spodobał!

Ostatnim z moich zwierzaków jest najbardziej jadowity pająk, jakim jest samica gatunku *Monocentropus Balfouri* o imieniu **Alfa** .



Do mojej **Alfy** odczuwam największy respekt z powodu jej szybkości i silnego jadu. *Monocentropus Balfouri* absolutnie nie nadaje się do zakupu dla osób początkujących z paru względów: jest bardzo szybki, silnie jadowity, bardzo defensywny. Największym minusem tego pająka jest fakt, że jest on niesamowicie skryty i robi norki w ziemi. Pochodzi on z wyspy Sokotra leżącej na Oceanie Indyjskim. Mieszkańcy tej wyspy uważają, że jad tego pająka jest w stanie zabić wielbłąda, co jest nieprawdą. Mam nadzieję, że trochę przybliżyłem Wam moich włochatych przyjaciół .

**Michał Hocyk z kl. 7 b**